

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych Anny Kończyk,

w sprawie **radcy prawnego [...]**.,

obwinionej z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych
(Dz.U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm.) w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ust. 1, 2
i 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 r. kasacji
wniesionej przez obrońcę obwinionej

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 11 maja 2015 r.,
sygn. akt WO-.../2014,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej
Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt D .../2012,

1. oddała kasację;

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym
wydatkami w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych, obciąża obwinioną
[...].**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców
Prawnych w [...] z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt D .../2012 radca prawny [...] została uznana winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na

nienależytych wykonywaniu zawodu radcy prawnego, sprzecznego z zasadami etyki radcy prawnego poprzez ujawnienie podczas składania zeznań w charakterze świadka w dniu 13 lipca 2010 r. w Wydziale do walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w [...] informacji stanowiących tajemnicę zawodową, w posiadanie których weszła w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego i świadczeniem pomocy prawnej na rzecz P. P. i P. P. oraz ujawnieniu w wyżej wymienionym postępowaniu informacji uzyskanych na przełomie roku 2009/2010 zgromadzonych na skrzynce mailowej [...] po uprzednim uzyskaniu dostępu do informacji zawartych na wymienionej skrzynce mailowej, nie posiadając do tego uprawnienia, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne wyczerpujące znamiona art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ust. 1, 2, i 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr 5 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 11 listopada 2007 r. i art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.) i za ten czyn na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierzono obwinionej karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego. Na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądzono od obwinionej na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] kwotę 5000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Odwołanie od tego orzeczenia wywiodła obrońca obwinionej. Zarzucając naruszenie szeregu przepisów prawa procesowego, wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w [...] orzeczeniem z dnia 11 maja 2015 r., po rozpoznaniu odwołania obrońcy [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniosła obrońca obwinionej zarzucając „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

1) art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.), zwanej dalej

„Ustawą”, poprzez utrzymanie w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego pomimo istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na rozpoznaniu sprawy pod nieobecność obwinionej, której obecność była obowiązkowa, a obwiniona usprawiedliwiła nieobecność i wносиła o odroczenie rozprawy oraz obwiniona nie miała obrońcy podczas prowadzonego postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym pomimo uzasadnionych wątpliwości co do jej poczytalności wskutek uznania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie powziął wątpliwości co do jej poczytalności, w sytuacji gdy Sąd ten w ogóle tej kwestii nie rozpatrywał, ponieważ jej nie zauważył, a biorąc pod uwagę zwolnienie od psychiatriy złożone przez obwinioną na rozprawie z powodu depresji i Zespołu Stresu Pourazowego istniała obiektywna konieczność zbadania jej poczytalności;

2) art. 79 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez utrzymanie w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego pomimo prowadzenia przez ten Sąd niniejszej sprawy bez udziału obrońcy obwinionej, którego udział był obligatoryjny, ponieważ w świetle zwolnienia lekarskiego załączonego przez obwinioną do pisma z dnia 21 sierpnia 2013 r. (k. 458) od lekarza psychiatry potwierdzającego niemożność stawienia się przez nią w Sądzie z powodu choroby psychicznej - depresji i Zespołu Stresu Pourazowego zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jej poczytalności; wskutek uznania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie powziął wątpliwości co do jej poczytalności, w sytuacji, gdy Sąd ten w ogóle tej kwestii nie rozpatrywał, ponieważ jej nie zauważył, a biorąc pod uwagę zwolnienie od psychiatriy istniała obiektywna konieczność zbadania jej poczytalności;

3) art. 202 § 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez utrzymanie w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego pomimo niepowołania przez ten Sąd biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia obwinionej w chwili czynu i w zakresie możliwości udziału w postępowaniu, w sytuacji, gdy obwiniona złożyła do akt sprawy zwolnienie lekarskie od lekarza psychiatry potwierdzające niemożność stawienia się w Sądzie z powodu

choroby psychicznej - depresji i ZSP, a zatem istniała uzasadniona wątpliwość co do jej poczytalności i możliwości brania udziału w postępowaniu wskutek uznania, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie powziął wątpliwości co do jej poczytalności, w sytuacji, gdy Sąd ten w ogóle tej kwestii nie rozpatrywał, ponieważ jej nie zauważył, a biorąc pod uwagę zwolnienie od psychiatri istniała obiektywna konieczność zbadania jej poczytalności, a Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że działanie obwinionej w postępowaniu uprawniało ten Sąd do uznania, że poczytalność obwinionej nie budzi wątpliwości, ponieważ brała aktywny udział w postępowaniu i składała do akt logiczne pisma;

4) art. 202 § 1 i 5 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez niepowołanie przez Sąd II instancji biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia obwinionej w chwili czynu i w zakresie możliwości udziału w postępowaniu, w sytuacji, gdy obwiniona złożyła do akt sprawy kilka zwolnień lekarskich od lekarza psychiatri potwierdzające niemożność stawienia się w Sądzie I i II instancji z powodu choroby psychicznej - depresji i ZSP, a zatem istniała uzasadniona wątpliwość co do jej poczytalności i możliwości brania udziału w postępowaniu w obu instancjach;

5) art. 377 § 3 k.p.k. zw. z art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez zaakceptowanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nieobecności obwinionej na rozprawach w dniach 21 i 26 sierpnia 2013 r. za nieusprawiedliwioną i prowadzenie rozprawy przez ten Sąd pod jej nieobecność wskutek uznania, że jej obecność nie jest konieczna w sytuacji, gdy obwiniona należycie usprawiedliwiła swoją nieobecność składając zwolnienia lekarskie, a obecność na rozprawie obwinionej była obowiązkowa, a zatem Wyższy Sąd Dyscyplinarny zastosował wadliwą podstawę przy uznaniu zasadności prowadzenia przez Sąd I instancji rozprawy pod nieobecność obwinionej;

6) art. 5 § 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez utrzymanie w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego pomimo naruszenia przez ten Sąd zasady domniemania niewinności i obiektywizmu wskutek uznania, że obecność obwinionej na rozprawie nie jest

niezbędna, ponieważ stan faktyczny może być ustalony w oparciu o przedstawione przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dokumenty i zeznania świadków (str. 3 orzeczenia Sądu I instancji), podczas gdy żaden świadek zawnioskowany przez obwinioną nie został przez Sąd przesłuchany oraz wzięcie pod uwagę wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść obwinionej;

7) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez wadliwe, powierzchowne i niewystarczające uzasadnienie wyroku Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zapadłego w niniejszej sprawie przejawiające się brakiem odniesienia do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, w szczególności do zarzutu naruszenia art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez naruszenie zasady prawdy materialnej i działania z urzędu wskutek zaniechania zwrócenia się do: Prokuratury Apelacyjnej w [...] o nadesłanie akt sprawy V Ds. .../10 w celu ustalenia, jakie informacje uzyskane w związku z prowadzoną sprawą obwiniona przekazała Prokuraturze oraz czy działała w stanie wyższej konieczności, do Prokuratury Rejonowej [...], która umorzyła postępowanie przeciwko obwinionej o sygn. akt 5 Ds. .../12/V; sprawy, w której obwiniona działała jako pełnomocnik P. P. w celu ustalenia, czy informacje przekazane Prokuraturze Apelacyjnej obwiniona uzyskała w związku z prowadzoną sprawą, czy też z innego źródła, a także do zarzutu naruszenia art. 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych obwinionej;

8) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 74¹ Ustawy poprzez utrzymanie w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego pomimo pozbawienia obwinionej możliwości obrony wskutek odmowy przyznania jej obrońcy z urzędu, procedowania pod jej nieobecność w sytuacji, gdy nieobecność na rozprawie była usprawiedliwiona, odmowę uwzględnienia wniosków dowodowych obwinionej, ustalenie stanu faktycznego w sposób stronniczy, w oparciu wyłącznie o dowody przedstawione przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego i wreszcie wymierzenie obwinionej najsurowszej kary przewidzianej w katalogu kar dyscyplinarnych”.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego oraz uchylenie w całości orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu.

Obecna na rozprawie kasacyjnej Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych wniosła o pozostawienie kasacji bez rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy obwinionej [...] nie jest zasadna.

Analiza akt wskazuje, że wbrew twierdzeniom skarżącej, orzekające w sprawie Sądy obu instancji nie naruszyły przepisów prawa procesowego i to w takim stopniu, aby uznać, że wystąpiły bezwzględne przyczyny odwoławcze wymienione w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k. Słuszna była bowiem ocena obu Sądów, że w sprawie nie wystąpiły okoliczności, które mogłyby wskazywać na istnienie wątpliwości co do poczytalności obwinionej. Samo przedłożenie przez obwinioną zaświadczenia lekarskiego od lekarza psychiatry, nie determinowało powstania takich wątpliwości, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę aktywny udział obwinionej w postępowaniu przed rzecznikiem dyscyplinarnym oraz przed sądami dyscyplinarnymi, składanie przez nią wyjaśnień, czy też wniosków pisemnych. Potwierdziła to również opinia sądowo-psychiatryczna wydana na zlecenie Sądu Najwyższego, z której wynika jednoznacznie, że zaburzenia nastroju występujące u obwinionej nie są zaburzeniami endogennymi, są one jednym z objawów zaburzeń adaptacyjnych, będących odpowiedzią jej organizmu na stresory zewnętrzne występujące od wielu lat związane z wydarzeniami z jej życia osobistego i zawodowego, w tym wieloletnim postępowaniem sądowym. Zauważyć należy, że Sąd Najwyższy dopuścił ten dowód w celu stwierdzenia, czy stan zdrowia obwinionej pozwala jej na udział w postępowaniu kasacyjnym, gdyż obwiniona złożyła kolejne zaświadczenie lekarskie wskazujące na niemożność stawienia się w sądzie, a nie z uwagi na powzięte wątpliwości co do jej stanu poczytalności. Mając to na uwadze stwierdzić należy, że sądy dyscyplinarne nie miały więc obowiązku powoływania biegłych psychiatrów celem wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego obwinionej, ani też w związku z tym wyznaczania jej

obrońcy z urzędu, którego udział w rozprawie byłby obowiązkowy. Tym samym nie doszło w sprawie do naruszenia art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. oraz art. 202 § 1 i 5 k.p.k.

Nie wykazano też, by obwiniona została pozbawiona możliwości obrony wskutek odmowy przyznania jej obrońcy z urzędu. Obwiniona faktycznie złożyła w dniu 29 lipca 2013 r. wniosek o wyznaczenie jej obrońcy z urzędu, z uwagi na jej złą sytuację materialną. Po analizie dokumentów złożonych przez obwinioną, odmówiono jej wnioskowi w związku z brakiem wykazania w sposób należyty, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny.

Całkowicie niezasadny jest również zarzut obrońcy związany z obrazą art. 377 § 3 k.p.k., gdyż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny prawidłowo uznał, że obwiniona nie usprawiedliwiła w sposób należyty swojego niestawiennictwa na rozprawie w dniach 21 sierpnia i 26 sierpnia 2013 r. Zachodziły więc podstawy do prowadzenia sprawy pod jej nieobecność. W przypadku terminu w dniu 21 sierpnia 2013 r. obwiniona przesłała dopiero w tym dniu faksem wniosek o odroczenie rozprawy wraz z zaświadczeniem lekarskim, tzw. drukiem L-4, obejmującym okres od 18 lipca 2013 r. do 21 sierpnia 2013 r. Zaświadczenie to nie spełnia jednak wymogów art. 117 § 2a k.p.k., gdyż nie zostało prawidłowo wystawione przez lekarza sądowego. Wskazać należy, że zaświadczenie potwierdzające niezdolność do wykonywania pracy nie jest równoznaczne z potwierdzeniem niemożności uczestnictwa w rozprawach przed sądami. Odnośnie rozprawy w dniu 26 sierpnia 2013 r., to należy zauważyć, że przed rozprawą dotarło faksem do sądu zupełnie nieczytelne zaświadczenie lekarskie i do chwili zakończenia postępowania nie została przekazana sądowi czytelna kopia tego zwolnienia. Pomijając ten fakt, zwolnienie to nie spełniało również wymogów art. 117 § 2a k.p.k.

Nie można podzielić również stanowiska obrońcy obwinionej, że Sąd odwoławczy, w uzasadnieniu swego orzeczenia nie odniósł się w sposób należyty do zarzutów odwołania dopuszczając się w ten sposób naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia wskazuje bowiem, że zostały w sposób prawidłowy rozpoznane wszystkie zarzuty podniesione w odwołaniu i Wyższy Sąd Dyscyplinarny, postępując zgodnie z zasadami określonymi w tych przepisach, w sposób wyczerpujący ustosunkował się

do wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w odwołaniu, w tym naruszenia przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przepisów prawa procesowego wskazanych w zarzucie 6 i 7 kasacji. Wbrew twierdzeniu autorki kasacji Sąd odwoławczy podał czym się kierował wydając zaskarżone orzeczenie oraz dlaczego zarzuty i wnioski odwołania uznał za niezasadne i to w taki sposób, że możliwa jest obecnie kontrola kasacyjna orzeczenia tego Sądu. Wskazać należy, że w aktach sprawy znajdują się poświadczone za zgodność odpisy dokumentów z akt, o których mowa w zarzucie kasacji, w tym protokoły przesłuchania obwinionej w charakterze świadka z dnia 13 lipca 2010 r. sporządzone przez policję, w których jak ustaliły sądy dyscyplinarne, ujawniła informacje stanowiące tajemnicę zawodową, w posiadanie których weszła w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Nie jest również prawdą twierdzenie skarżącej, powtórzone konsekwentnie za odwołaniem, że żaden ze świadków zawnioskowanych przez obwinioną nie został przesłuchany przez Sąd. Z akt sprawy wyraźnie wynika, że zawnioskowana przez obwinioną M. S. została przesłuchana w charakterze świadka przez Sąd I instancji, natomiast świadka G. J. nie zdołano przesłuchać, gdyż mimo wielokrotnych wezwań nie stawiała się w sądzie z uwagi na stan zdrowia związany z ciążą, a następnie posiadanie małego dziecka.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając obwinioną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

kc